

Sygn. akt IV U 744/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2018r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jolanta Krzywonos
Protokolant:	st. sekr. sądowy Maria Misiuda

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018r.

na rozprawie

sprawy z wniosku G. P.

przy udziale D. P.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w R.

o składki ubezpieczeniowe

w związku z odwołaniem od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w R.

z dnia (...)

**postanawia :**

**odrzuć odwołanie**

**Sygn. akt IV U 744/17**

## UZASADNIENIE

**postanowienia z dnia 18 stycznia 2018 r.**

Decyzją z dnia 10 maja 2017 r., znak: (...)Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego potwierdził obowiązek opłacania składek z tytułu podlegania ubezpieczeniu emerytalno- rentowemu, wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu G. P. oraz D. P.. Stwierdził też, że zaległe należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników za G. i D. P. za okres od 1 maja 2015 r. do 30 czerwca 2017 r. wraz z odsetkami za zwłokę liczonymi do dnia wydania decyzji stanowią ogółem kwotę 4 667,00 zł.

Decyzję tą organ rentowy doręczał na adres (...)-(...) D. 356. Pod tym adresem korespondencja została odebrana przez dorosłego domownika M. M. w dniu 12 maja 2017 r.

Od powyższej decyzji w dniu 22 czerwca 2017 r. odwołanie złożyła G. P., składając jednocześnie wniosek o przywrócenie terminu do jego złożenia. Uzasadniając w/w wniosek G. P. podniosła, że zaskarżonej decyzji nie odebrała osobiście albowiem w tym okresie aż do dnia 17 czerwca 2017 r. przebywała za granicą. W okresie tym nie była poinformowana przez żadną z osób zamieszkujących pod adresem D. 356 o tym, że doręczona została jakakolwiek

korrespondencja, w tym adresowana do niej. Zdaniem odwołującej o wydaniu zaskarżonej decyzji dowiedziała się z doręczonego jej w dniu 16 czerwca 2017 r. zawiadomienia o wpisie hipoteki przymusowej na nieruchomości gruntowej stanowiącej jej majątek osobisty. W dalszej części uzasadnienia odwołująca podkreślała, że niedotrzymanie terminu do złożenia odwołania nie nastąpiło z jej winy albowiem organ rentowy zobowiązany był zaadresować przedmiotową decyzję bezpośrednio do niej a nie jak to zostało dokonane w jej przypadku łącznie na D. i G. P.. Wpisując na korespondencji imię D. jako pierwsze organ wprowadził w błąd domowników mieszkających pod adresem D. 356, co doprowadziło do tego, że osoba, która odebrała korespondencję nie poinformowała o niej odwołującej.

W odpowiedzi na odwołanie Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w R. wniósł o odrzucenie odwołania lub jego oddalenie w całości.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Jak wynika z dokumentacji zalegającej w aktach organu rentowego zaskarżona decyzja została wysłana na adres (...)- (...) D. 356. Pod tym adresem korespondencja została odebrana przez dorosłego domownika M. M. w dniu 12 maja 2017 r. Odwołująca wyjeżdżając za granicę nie wskazała organowi rentowemu innego adresu do korespondencji.

Zgodnie z art. 43 k.p.a. zdanie 1 w przypadku nieobecności adresata pismo doręcza się, za pokwitowaniem, dorosłemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi.

Wobec zatem skutecznego doręczenia zaskarżonej decyzji dorosłemu domownikowi zamieszkałemu pod adresem (...)- (...) D. 356 w dniu 12 maja 2017 r. termin do wniesienia odwołania upłynął 12 czerwca 2017 r. Odwołanie w niniejszej sprawie zostało złożone 22 czerwca 2017 r.

Wobec powyższego nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że odwołująca G. P. dopuściła się przekroczenia terminu w zaskarżeniu decyzji organu rentowego o 10 dni. Przekroczenie to nie można uznać za nadmierne jednak należy zauważyć, iż zgodnie z art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c. Sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Z cytowanego przepisu wynika zatem wprost, że do odstąpienia od odrzucenia odwołania z powodu przekroczenia terminu niezbędne jest spełnienie obu warunków łącznie: przekroczenie terminu nie może być nadmierne i przyczyna tego musi być niezależna od odwołującego się. Zatem tylko w przypadku stwierdzenia przez Sąd, że zachodzą kumulatywnie obie wskazywane wyżej przesłanki Sąd winien nadać odwołaniu bieg. Brak natomiast którejkolwiek z wymienionych przesłanek skutkuje zastosowaniem sankcji w postaci odrzucenia odwołania. Sąd ubezpieczeń społecznych posiada dyskrecjonalną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego (por. postanowienie SN z dnia 1 czerwca 2010 r., sygn. II UK 404/09).

Przedkładając powyższe w realia niniejszej sprawy należy zauważyć, że choć przekroczenie terminu do złożenia odwołania o 10 dni nie można uznać za nadmierne to jednak nie ma żadnych podstaw do uznania, że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującej się, przeciwnie, w ocenie Sądu było ono następstwem niedochowania należytej staranności w prowadzeniu własnych spraw. We wniosku o przywrócenie terminu do złożenia odwołania skarżąca podnosiła, że zaskarżonej decyzji nie odebrała osobiście albowiem w tym okresie aż do dnia 17 czerwca 2017 r. przebywała za granicą. Zdaniem Sądu wnioskodawczynie wiedząc o zadłużeniu jakie posiada z tytułu składek, nawet przebywając za granicą, winna monitorować korespondencje przychodzącą na jej adres zamieszkania poprzez uprzedzenie domowników o ważności korespondencji pochodzących z KRUS. Chybiona jest argumentacja wnioskodawczynie jakoby niedotrzymanie terminu do złożenia odwołania nie nastąpiło z jej winy albowiem organ rentowy zobowiązany był zaadresować przedmiotową decyzję bezpośrednio do niej a nie jak to zostało dokonane w jej przypadku łącznie na D. i G. P.. Zdaniem wnioskodawczynie organ rentowy wpisując na korespondencji imię D. jako pierwsze wprowadził w błąd domowników mieszkających pod adresem D. 356, co doprowadziło do tego, że osoba która odebrała korespondencję nie poinformowała o niej odwołującej. W ocenie Sądu organ rentowy prawidłowo dokonał doręczenia zaskarżonej decyzji. Sam fakt, iż adresował korespondencje na obojga małżonków

nie stoi w sprzeczności z prawidłowością tego doręczenia. Niezrozumiała jest dla Sądu argumentacja odwołującej się, iż adresowanie decyzji na D. i G. P. mogło wprowadzać w błąd co do kręgu osób jakich dotyczyła. Oczywistym jest bowiem, iż adresatami tak adresowanej korespondencji są zarówno D. P. jak i G. P..

Mając na uwadze powyższe wnioski Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie jako spóźnione winno ulec odrzuceniu, o czym orzeczono po myśli art. 477<sup>9</sup>§3 k.p.c.